

DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 gr.

BIELANNIK ILLUSTROWANY

Polska jest mocarstwem Znamienny głos angielski.

LONDYN, 31.1. Pod tytułem „Polska obecnie mocarstwem” „Daily Telegraph” pisze co następuje: „Ostatnie memorandum brytyjskie zostało onróżc. Francji, Niemiec, Włoch, Ameryki i Japonii do rzezone także Belgii i Polsce. Belgia była uwarunkowana do otrzymania tego dokumentu, gdyż w trakcie warszawskim jest ona wymieniona wśród głównych mocarstw sojusznicznych i jest również sygnatariuszką paktu locarneńskiego w

odniesieniu do Rennu. Doręczenie jednak memorandum Polsce jest krokiem naprzód. Oznacza ono uznanie dyplomatycznego i wojskowego znaczenia Polski.

Niezależny kierunek polskiej polityki zagranicznej, zainicjowany przez marszałka Józefa Piłsudskiego i ministra spraw zagranicznych Becka, niewątpliwie przyczynił się do wzrostu prestiżu Polski w kręgach dyplomatycznych Europy i zapewnił Polsce współudział w gronie wielkich mocarstw.”

Atak na cudzoziemców irwa w Australii

KALGORLIE (Australja), 31.1.—Zaścicia pomiędzy górnikami a cudzoziemcami trwały w ciągu nocy ubiegłej. Cudzoziemcy gwałtownym ogniem zostali zmuszeni do opuszczenia swych siedzib, które następnie górnicy zdemolowali.

Rajdy japońskich lotników nad Szwecją i Finlandią

SZTOKHOLM, 31.1.—Sprawa tajemniczych przelotów samolotów na północy Szwecji, Norwegii i Finlandji została wreszcie wyjaśniona.

Oto na morzu Północnym zauważono stojący na kotwicy wielki pancernik japoński.

Prawdopodobnie więc zagadkowe samoloty mają swoją bazę na pokładzie pancernika.

Z końcem grudnia cała flota japońska okrętów wojennych przebywała na północy Morza Białego.

Jedną rzeczą jest bezsporna, a mianowicie, że Japończycy w zakresie lotnictwa poczynili znaczne wynalazki, nieznane zupełnie państwom europejskim, gdyż urządzone przez nich tajemnicze wyleciały lotnicze wymagają specjalnie skonstruowanych maszyn. Samoloty te zdolne są przeciwstawić się burzom i zamieciom śnieżnym, panującym na biegunie północnym.

Na 1000 metrów wysokości na rozbieżnościach, wysoko baszcie, wzniesionej ze śniegu, na szczycie której umocowana była latarnia, rzucająca silne światło w promieniu 10 kilometrów.

Na śniegu znaleziono ponadto wiele śladów od nart i nóg ludzkich. Ślady te szły w kierunku brzegu morskiego.

Na północy Finlandji w pobliżu miejscowości Retwīg znaleziono szczątki papierów, wyrzucone prawdopodobnie w tem miejscu z samolotów w czasie lądowania tajemniczych aeroplanów.

Wielka afery benzynowa na lotnisku warszawskim

Sędziwo w sprawie afery benzynowej, ujawnionej przed kilkoma dniami na terenie lotniska „Okęcie” w Warszawie zatacza coraz szersze kręgi i doprowadziło do

nowych aresztowań. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi osobiście wiceprokurator Firsztenberg.

Do podważenia makazymer benzyna na Okęcie Duda dopuszczal się systematycznie kradzieży materiałów pędnych, których sprzedają zajmowała się jego przyjaciółka nielaka Irena Bednarska, właścicielka składu z materiałami pędnymi przy ul. Długiej 8A.

Bednarska oraz Duda aresztowano w pierwszych dniach wstępnego śledztwa. Szczegółowa rewizja, przeprowadzona w składzie Bednarskiej, nie ujawniła benzyny lotniczej, która celem rozpoznania jest

zabarwiana na kolor różowy. Ponieważ władze śledcze miały nadzieję, że w ostatnich dniach Duda skradł z lotniska

parę tysięcy litrów benzyny zarządzone poszukiwania na terenie całej Warszawy. Poszukiwania te przeprowadzone w kilkunastu boksach doprowadziły wreszcie do wykrycia skrytki, w której zmagazynowano skradzioną ostatnio benzynę i oliwę.

Jak się okazało Bednarska, która w swoim sklepie mogła trzymać jedynie do 200 litrów benzyny, gdyż większej ilości niedozwolano magazynować w sklepie w myśl przepisów wydanych jej koncesji. Badana w Urzędzie śledczym Bednarska początkowo nie przyznawała się, że wykryty transport benzyny należy do niej, twierdziła, iż benzynę kupowała w składzie niejakiej Iwanowskiej przy ul. Wilanowskiej na Pradze.

Wobec niezbitych dowodów winy Bednarska wreszcie przyznała się do współudziału w systematycznej kradzieży wraz z magazynierem Duda.

Wczoraj dokonano nowych aresztowań. Z decyzji sędziego śledczego aresztowano syna właścicielki składu przy ul. Wilanowskiej Stanisława Iwanowskiego. W toku dochodzeń wyszło na jaw, iż Bednarska pomimo, że była przyjaciółką Dudy miała narzeczonych mejskiego Henryka Dąbrowskiego, którego również aresztowano

Wraz z nim został osadzony w areszcie szwagier Bednarskiej, Wojciech Kosiarski (Długa 8A). Jak ustalono afe

ra benzynowa ciągnie się od 4-ch lat i straty idą w setki tysięcy złotych. Dochodzenie trwa.

Węgiel polski dochodzi do Anglii

LONDYN, 31.1. „Times” i inne dzienniki angielskie donoszą, że do Belfastu przybył statek duński „En gland” z ładunkiem 3200 ton węgla polskiego, który został wyladowany bez trudności.

„Times” podkreśla, że w ciągu bieżącego miesiąca jest to już drugi ładunek węgla polskiego w Bel-

faście. Pierwszy ładunek przywiózł statek angielski „Margit”. Niezależnie od tych transportów do północy Irlandji, znaczne ładunki węgla polskiego przywieziono, jak informuje „Times”, do wołnego państwa irlandzkiego, które wprowadziło cło na węgiel angielski.

Balon sowiecki jeszcze nie lądował

MOSKWA, 31.1. — Tel. wł. — Wczorajszy start balonu „Ossowjachimu” do stratosfery transmitowany był przez radiostacje sowieckie. Stacje transmitowały także rozmowy, prowadzone między ziemią i balonem.

W dwie i pół godziny po starcie o godz. 1.45 według czasu moskiewskiego załoga zakomunikowała, że osiągnęła już rekordową wysokość 20.600 metrów i postanowiła lądować. Kolo godz. 13-ej połączenie radiowe z balonem zostało przerwane.

O tym czasie stratosfat szybował nad miastem Kolonna w odległości 125 km. od Moskwy. Organizatorzy lotu przypuszczali, że lotnicy opuścili się na ziemię w jakiejś odległej okolicy. Tymczasem dziś nad ranem radiostacja balonu znów się odezwała. Lotnicy zakomunikowali, że wczoraj nie mogli wylądować spowodują gęste mgły i opuszczenie się na ziemię odłożyli do dzisiejszego ranka. Szczegółów dotyczących samotnego lotu, narazie brak.

RYGA, 31.1. Z Moskwy donoszą: Energetyczne poszukiwania sowiec-

kiego balonu stratosferycznego „Ossowjachim 2” (Sirius) dotychczas nie dały żadnych wyników. Kilka samolotów wystartowało z Moskwy celem przeszukania odłudnych miejscowości na północy, gdyż istnieje przypuszczenie, że balon stratosferyczny opuścił się w północnych okolicach Karelii.

Pupil ks. Pszczyńskiego uwieziony w obozie koncentracyjnym

KATOWICE, 31.1. Tel. wł. — Według nadeszłych tu z Niemiec wiadomości osławiony generalny dyrektor zakładów ks. Pszczyńskiego, Pistorius, który po skazaniu go przez sądy polskie na 6 tygodni aresztu za obrazę wojewody Grażyńskiego zbiegł do Niemiec, został osadzony w obozie koncentracyjnym za niedozwolony wywóz dewiz.

Dyr. Pistorius ma jeszcze jeden proces karany o znieważenie b. dyrektora kapalni „Szyby Plasi”. Beyerera, którego oskarżał o sprze-

Przysięga dr. Swieżawskiego

Nowomianowany dyrektor kancelarii cywilnej dr. Swieżawski złożył w dniu wczorajszym przysięgę na ręce Pana Prezydenta R. P.

niewierzenie większej sumy pieniędzy. Tymczasem suma ta jak twierdził p. Beyer, wypłacona została z polecenia Pistoriusa na tałówki dla urzędników. W pierwszej instancji dyr. Pistorius skazany został na miesiąc aresztu. Jurty odbędzie się rozprawa odwoławcza.

Ponadto prokuratora prowadził jeszcze przeciwko dyrektarzowi ks. Pszczyńskiego dochodzenie o przekupstwo urzędników nadstawowych.

Zadania są trochę...

Pytania bez odpowiedzi

Jednym z największych niezadowolonych...

Nieustannie reorganizacja, czy to ustawiczny stan płynności...

Ciągle się coś zmienia, coś ulepsza lub... mimowoli panje...

Zanim podamy przykład konkretny na potwierdzenie słów powyższych...

Wzrosty dla przykładu Warszawy — milionowe miasto o niezwykle ostrym nasileniu...

Na pomoc doraźną dla tej potrzeby przeznaczono w budżecie stolicy sumę...

Suma bardzo mierna wobec rozmiarów niezaprzeczalnych potrzeb. Ale skoro jest tak niewielka...

Czyżby ten jest zawsze przestrzegany, jeśli chodzi o małe zadania...

Na to pytanie obawialiśmy się dać odpowiedź bez zastrzeżeń...

A o, choćby tak! W ostatnich dniach wprowadzono innowacje...

A 6.000 złotych — to 4 procent ogólnej sumy...

to skromny zasilek miesięczny dla 200 rodzin...

to skromny zasilek miesięczny dla 200 rodzin...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Wielka mowa polityczna na posiedzeniu Reichstagu...

Płacimy piątą ratę Pożyczki Narodowej

Wczoraj rozpoczął się okres wpłaty V-ej raty Pożyczki Narodowej...

W związku z tem należy zaznaczyć, że według tymczasowych obliczeń...

Dotychczas skarb państwa otrzymał już z wpływów Pożyczki Narodowej...

Raty piątą i szóstą, z których pierwsza płatna jest obecnie...

Na zebraniu udziałowców „Sowpoltorgu”...

Dotatek mieszkaniowy dla nauczycieli szkół powsz.

Wobec nieścisłych informacji...

W myśl zarządzeń władz austriackich...

Konferencje z przedstawicielami angielskiego departamentu handlu zamorskiego

W dniu 30 b. m. przybył do Warszawy przedstawiciel brytyjskiego...

W poniedziałek, dnia 29-go stycznia r. b. odbyła się w Tarnobrzegu...

Dziatwa szkolna u Pana Prezydenta Rzplitej

Dla uczczenia imienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej...

Uchwalenie likwidacji „Sowpoltorgu” w Moskwie

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych o lotnictwie między Polską a Niemcami

Ożywienie w przemyśle metalowym województwa lubelskiego

Uruchomienie fabryki Portland Cementu

Konferencje z przedstawicielami angielskiego departamentu handlu zamorskiego

W dniu 30 b. m. przybył do Warszawy przedstawiciel brytyjskiego...

W poniedziałek, dnia 29-go stycznia r. b. odbyła się w Tarnobrzegu...

Dziatwa szkolna u Pana Prezydenta Rzplitej

Dla uczczenia imienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej...

Uchwalenie likwidacji „Sowpoltorgu” w Moskwie

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych o lotnictwie między Polską a Niemcami

Ożywienie w przemyśle metalowym województwa lubelskiego

Uruchomienie fabryki Portland Cementu

Konferencje z przedstawicielami angielskiego departamentu handlu zamorskiego

W dniu 30 b. m. przybył do Warszawy przedstawiciel brytyjskiego...

W poniedziałek, dnia 29-go stycznia r. b. odbyła się w Tarnobrzegu...

Dziatwa szkolna u Pana Prezydenta Rzplitej

Dla uczczenia imienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej...

Uchwalenie likwidacji „Sowpoltorgu” w Moskwie

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych o lotnictwie między Polską a Niemcami

Ożywienie w przemyśle metalowym województwa lubelskiego

Uruchomienie fabryki Portland Cementu

PORADNIK dla wszystkich JOZEF GAWĘDY Ostatnia miłość robotnika

„WYŻSZA SFERA...”

W grudniu ub. roku idąc ulicą, zauważyłem... W tym celu... Od tej pory nie mogę sobie znaleźć miejsca i stać o niej marzę...

Zatem nierzadziej byłoby zapomnieć o wszystkim... Nie przypuszczam, żeby Pan chciał narzucić swa osobę komuś... 100 METRÓW OD MIŁOŚCI... Drogi Kochany Panie Gawędo!

by jej dziadka pana J... a potem... cała kawałkami mnie lub wcale... Rada familina u Jadzi nie przewidywała... Na mocy dekretu wydanego przez wujka Jadzi zabroniono mi przebywania bliżej jak o sto metrów od domu Jadzi...

nieje największa nawet odległość... Coż zatem znaczą głupie 100 metrów?!... Dlatego też nie wątpię, że o ile miłość Wasza jest mocna i wzajemna... Niech Pan nie naraża swej ukochanej na przykrości i nie przekracza zakazanej granicy...

Skutkiem tego życie stało się dla mnie b. przykre... Ja natomiast należę do proletariatu pracującego i liczę aż 35 lat, więc rozum mi dyktuje, że ja nie dam się, a ona nie da mi. Ale serce mówi mi do innego...

Zrozumiałem, że miłość jest dla nas... Jakże złowrocie fałsz zawisł nad naszym szczęściem... Mała, niska, gruba, włos przyprószone szwaczka i mocno nie sympatycznie kaszająca... Dla prawdziwej miłości nie istnieją...

Zrozumiałem, że miłość jest dla nas... Dla prawdziwej miłości nie istnieją... Drogi Panie, prawdziwa miłość zwycięża nie tylko całe bataliony czołków i pulki siwówłosy... Ty tylko umiesz zawsze tak trafnie przemawiać do wszystkich dusz...

RADIO CZWARTEK 7: Sygnał czasu i pieśń... 11:57: Sygnał czasu, hejnał z Krakowa... 12:15: Płyty... 12:35: Koncert szkolny z Filharmonii Warsz.

W tym celu... Ja natomiast należę do proletariatu pracującego... Od tej pory nie mogę sobie znaleźć miejsca i stać o niej marzę...

Zatem nierzadziej byłoby zapomnieć o wszystkim... Nie przypuszczam, żeby Pan chciał narzucić swa osobę komuś... 100 METRÓW OD MIŁOŚCI... Drogi Kochany Panie Gawędo!

by jej dziadka pana J... a potem... cała kawałkami mnie lub wcale... Rada familina u Jadzi nie przewidywała... Na mocy dekretu wydanego przez wujka Jadzi zabroniono mi przebywania bliżej jak o sto metrów od domu Jadzi...

nieje największa nawet odległość... Coż zatem znaczą głupie 100 metrów?!... Dlatego też nie wątpię, że o ile miłość Wasza jest mocna i wzajemna... Niech Pan nie naraża swej ukochanej na przykrości i nie przekracza zakazanej granicy...

ZOBACZĄC ANDRZEJOWSKI CZERWONA Pajęczyna... DO NABYCIA PO ZNIŻONEJ CENIE WE WSZYSTKICH KSIĘDZARNIACH KOLEJOWYCH... TOW. AKC. „RUCH”

W paru słowach „Smutna Rena”. Nie podaje Pani miejscowości i bliższego adresu zamieszkania... P. S. G. Niestety, plany tego rodzaju okazują się w praktyce nierealne... P. W. Kruszyński (Warszawa). Radzi mi zwrócić się do Tow. Akcyjnego „Dom Sztuki” ul. Nowy Świat 27.

W tym celu... Ja natomiast należę do proletariatu pracującego... Od tej pory nie mogę sobie znaleźć miejsca i stać o niej marzę...

Czwartek 1 LUTEGO 1934 Dziś Ignacego Jutro O. N. M. P. SŁONCE Wsch. st. 7. 18 Zach. st. 4.21 Wsch. ks. 6.33 Zach. ks. 7.53

BOGDAN LOT Jasnowłosa szatan

73 Powieść sensacyjna z życia współczesnego

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI Bezrobotny Jan Walczak... Natychmiast po przyjeździe do Paryża, niepokój, który gnębił dotychczas Walczaka, ustąpił miejsca podniecającemu poczuciu bezpieczeństwa i wolności... Nareszcie będę miał spółkój!... — mówił do Zosi, gdy jechał taksówką z dworca do hotelu...

by ukrywania się przed urzędnikami policyjnymi, jak jej kochanek, poszukiwany przez listy gończe, jako zbiegły z więzienia... Natychmiast po przyjeździe do Paryża, niepokój, który gnębił dotychczas Walczaka, ustąpił miejsca podniecającemu poczuciu bezpieczeństwa i wolności... Nareszcie będę miał spółkój!... — mówił do Zosi, gdy jechał taksówką z dworca do hotelu...

wszystkim jeszcze wówczas, gdy otrzymał pierwsze pieniądze od Roberta Inka... Zosia była naiwną dziewczyną, a wierzyła w niego do ostatniego... Skapana w promieniach słońca, siedziła teraz Zosia na łóżku i po krótkiej chwili namysłu postanowiła zbudzić Walczaka... Podniósł się szybko i powiódł błędnym wzrokiem dookoła...

wierzejni, byli w zupełnie innej dzielnicy, skąd taksówką pojechali na Plac Opery... Stawali przed wystawami sklepów, kupowali tu i owdzie skabwne cacka, a gdy ta wędrowka zmęczyla ich porządnie, weszli do pierwszej lepszej kawiarni, by na pić się pół czarnej... Zosia rozglądała się ciekawie dookoła, nie mogąc się nadziwić kolorowości tłumy paryskiej... Dokoła rozległy się niemal wszystkie języki świata, widać było przedstawicieli najróżniejszych ras ludzkich...

W wili Hartenowej został zamordowany... Walczak, którego sąd skazał na dwa lata więzienia... Przy pomocy „Błogosłego Józka” Walczak udało mu się uciec z więzienia i przyjechał do Paryża... Rita, pokłóciwszy się z Hartenem, umiała się z „Błogosłym Józkiem”, iż on pomoże jej zdobyć skarby z grobowca... Syn Ryszarda Hartena, Julian przybywa ze swoim wujem Zubowem do Warszawy i kradzie plan grobowca, chcąc zdobyć skarb...

hotelowej udał się na spacer... Mimo, iż byli zmęczeni długą podróżą, nie mogli zmużyć oka przez całą noc, omawiając plany najbliższych dni... Gwar uliczny, rozbrzmiewający z oknem, zdawał się im być najpiękniejszą muzyką... Nazajutrz wstali bardzo wcześnie i odrzuciwszy w sobie wiosennym słońcem miasto... Nakupili moc drobiazgow, nie licząc się zbytnio z pieniędzmi, których Walczak miał sporo po sprzedaniu jeszcze w Polsce drobnej części klejnotów z grobowca... Reszta skarbów spoczywała w dwóch kufkach, ukryta między podłogami dębami... Zdawaloby się więc, że życie Walczaka i Zosi potoczy się spokojnym korytem, pozbawione trosk i kłopotów...

— Z Rita? Aha, wiem... A co to za grobowiec, o którym mówisz? — Głupstwo!... — machnął ręką Walczak, usiłując ukryć zmieszanie... O mało się nie wygadał niepotrzebnie i to wprawilo go w zły humor... Twarzyczka Zosi też się zapełnia, jak zwykle w wspomnienie o Hartenowej, która ciągle jeszcze uważała za swoją rywalkę, rychło jednak na ustach jej zakwitł spowrotem beztrojski uśmiech... — Zadzwonie, żeby nam przynieśli śniadanie, dobrze? — Dobrze... — I wyjdziemy zaraz na miasto, bo jest piękna pogoda... Walczak skinął głową i począł się ubierać... Gdy Zosia udała się do łazienki, Walczak otworzył pośpiesznie jeden z kufków i, uchyliwszy podwójne dno, wyjął z wnętrza znacznych rozmiarów kolejkę, wysadzaną perłami i brylantami... Zawinał starannie drożocenny klejnot w papier i włożył do skórzanej teźki, którą zwykł ostatecznie zawsze nosić przy sobie... Potem oboje zjedli śniadanie i wyszli na ulicę... Pojechali taksówką na bulwar, zapelnione tłumami spacerowiczów, a później zeszli w podziemia Paryża, bo Zosia miała ochotę przejechać się kolejką podziemną — bez celu... Gdy znaleźli się znowu na po-

nego teźkę, albo spoglądał na zegarek, chociaż nigdzie mu się nie spieszyło... Był zadowolony, że Zosia jest zaabsorbowana czemś innym i nie zwraca na niego uwagi, mógł bowiem spokojnie pomyśleć o takiej poważnej sprawie, jak sprzedaż klejnotu... Zanim wszedł do kawiarni, upatrzył sobie jakiś sklep jubilerski, znajdujący się opodal i postanowił tam spieniężyć drożocenną kolejkę... Najgorzej było to, że nie znał zupełnie języka i musiał prozumiemować się ze wszystkimi przy pomocy gestów i pojedynczych słów, których zdążył się już nauczyć... O ile posiadało to dla niego i dla Zosi pewien urok w codziennych, drobnych sprawach, o tyle było niewygodne przy podobnej tranzakcji, jaką zamierzał przeprowadzić... Po długim namyśle ułożył sobie w głowie plan działania i rzekł do Zosi: — Poczekasz tu na mnie kilka minut? — Wychodzisz? — Tak... — Dokąd? — Przypomniało mi się, że muszę coś załatwić w konsulacie... — powiedział bez zakłajnienia... — A co takiego? — Jakaś głupia formalność... Chęć skorzystać z tego, że konsulat jest niedaleko i zwał z głowy kłopot... (Dalszy ciąg jutro)

Poświęcenie świetlicy na Pieczurkach

W ubiegłą niedzielę odbyła się na przedmieściu Pieczurki uroczystość otwarcia i poświęcenia świetlicy, zorganizowanej przez zarząd Stow. Mieszkańców Przedmieść. Budynek, w którym mieści się świetlica był przybrany zieloną i chorągiewkami o barwach narodowych.

Uroczystość poprzedziła tradycyjna choinka, na którą zebrały się dzieci, nie wyłączając najmłodszych. Zajął się nimi nauczyciel p. Sadowski Józef, przedstawiciel przedmieścia Antoniuk. Po odśpiewaniu szeregu kołęd i pieśni narodowych dzieci zaczęły się popisować deklamacjami. Wyróżniły się 4-letnia Dominika Zalewska, Weronika Szuchalska i inne. Następnie 170 dzieci zostało obdarowanych paczkami ze słodyczkami.

O godz. 5-tej p.p. przybył ks. dziekan Chodyko, powitany w imieniu zarządu Stow. Mieszkańców i miejscowej ludności przez pp. St. Grzegorzycyka i Fr. Biegańskiego. Wyraziwszy swą radość z racji zorganizowania się mieszkańców przedmieść, życzył pomyślnych wyników pracy ku chwale Boga i Ojczyzny. Po akcie poświęcenia, odśpiewano szereg kołęd, a na zakończenie hymn „Boże coś Polskę”.

Oprócz zarządu Stow. Mieszkańców dołożyli trudów

obywatele Pieczurki: pp. Chaniewski Józef, Jurowczyka Teodor, Dakowicz Adam, Olszewski i inni.

Elektrownia śpieszy się zanadto z gaszeniem świateł na ulicach

Śpieszący wczesnym rankiem do pracy robotnicy skarzyli się, że lampy na ulicach są gaszone zbyt wczesnie. W związku z tym funkcjonariusze P.P. przeprowadzili w dniach od 23 do 26 stycznia br. kontrolę i ustalili, że skargi te są uzasadnione, na trzynastu bowiem ulicach gaszono światło o 15 min.

P. Wojewoda obiecał zająć się

b. członkami P. P. S.

W dniu wczorajszym p. Wojewoda przyjął na audjencji Morducha Gofuba i Menachima Wajnera, byłych członków P. P. S., działających na terenie Grodna i Białegostoku w czasach caratu. Podczas audjencji obiecał im zaopiekować się wszystkimi byłymi członkami P.P.S., którzy z ramienia partii brali czynny udział w pracach niepodległościowych. Delegaci przedstawili p. Wojewodzie opłakany stan materialny wielu z tych bojowników o Niepod-

Zwolnieni z więzienia śledczego

Z polecenia urzędu prokuratorskiego — z więzienia śledczego zwolniono dzisiaj zrana dalszych 5 oskarżonych o sto-

sowanie aktów teroru podczas niedawnego strajku robotników leśnych. Dotychczas — z pośród 30 aresztowanych — zwolniono 20 osób.

Jak się dowiadujemy — praca w lasach odbywa się po zlikwidowaniu strajku — normalnie. Na terenie czterech nadleśnictw: Waliby, Krynkki, Supraśl i Sokółka powrócili do pracy wszyscy robotnicy leśni.

Za napaść na policjantów

Przed sądem okręgowym onegdaj stanął 29-letni Szepsel Puryk, oskarżony o to, że gdy doprowadzano go do komisariatu za zakłócenie spokoju publicznego dopuścił się czynnej napaści na posterunkowych P. P., uderzając ich pięściami w pierś, szarpając za płaszcz i obrzuwając im guziki. Otrzymał on 8 miesięcy więzienia. Puryk został sprowadzony na rozprawę pod eskortą, gdyż siedzi za inną sprawą.

W podobnej sprawie został skazany na 6 miesięcy więzienia 40-letni Berkó Lew.

Nowy zarząd

cechu ślusarzy i kowali

W lokalu przy ul. Rynek Kościuszki Nr. 1 odbyło się zebranie członków cechu ślusarzy i kowali. Przewodniczył Gasiorek Wincenty. Na zebraniu odczytano sprawozdania: z działalności zarządu i kasowe na rok 1933, poczem dokonano wyborów nowego zarządu. Zostali wybrani: Gasiorek Wincenty, Bratek Józef, Łuczak Władysław i Ziemiński Piotr; zastępcy: Górski Stanisław i Kokociński Stanisław. Komisja rewizyjna: Walendziuk Franciszek, Sadowski Nikifor i Zajewski Michał.

Ogłoszenie upadłości

Sędzia Komisarz Masy Upadłości firmy „Związek Producentów Ryb” Spółka Akcyjna podaje do wiadomości, że Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział II Handlowy wyrokiem z dnia 18 stycznia 1934 r. postanowił ogłosić upadłość firmy „Związek Producentów Ryb” Spółka Akcyjna, mianując Sędzią Komisarzem Masy Upadłości Sędziego Handlowego Władysława Michniewicza, kuratorami zaś Jana Kuleszę i adw. Marijana Lewandowskiego.

Wobec powyższego wszyscy wierzycieli upadłej firmy, a także jej dłużnicy obowiązani są niezwłocznie donieść kuratorom Masy Upadłości pod adresem w Warszawie ul. Smolna 16 m. 8 lub Wydziałowi Handlowemu Sądu Okręgowego w Warszawie o wszelkich należnościach, jakie im przypadają od upadłej firmy, choćby terminy płatności jeszcze nie nastąpiły, a także

o wszelkim majątku, funduszach i sumach pieniężnych, należnych od nich upadłej firmie lub znajdujących się w ich posiadaniu lub rozporządzeniu.

Równocześnie Sędzia Komisarz na zasadzie art. 476 Kod. Handl. wywołuje wierzycieli upadłej firmy, aby w dniu 1 lutego 1934 r. o godz. 12 w poł. stawili się osobiście lub przez pełnomocników w sali zebrania Wydziału II Handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie przy ul. Miodowej 15, celem wysłuchania sprawozdania kuratorów, zatwierdzenia rachunku ich wydatków oraz wyboru kandydatów na Syndyków Tymczasowych.

Niestawiennictwo wierzycieli spowoduje umorzenie postępowania upadłościowego.

Sędzia Komisarz: (—) Wł. Michniewicz

Kuratorzy: (—) Jan Kulesza

(—) M. Lewandowski adw.

Zabity przy pracy

W lesie mielnickim wczoraj o godz. 9-ej zrana został zabity podczas pracy przez padający z lewaru kłoc mieszkaniec miasteczka Mielnik, 47-letni Józef Mark.

brzyniewa, został skazany na 2 tygodnie bezwzględne aresztu.

DZIS PREMIERA
APOLLO 5, 6⁴⁵, 8³⁰, 10¹⁵
NAJNOWSZY POLSKI FILM REZYS. WASZYŃSKIEGO
PARADA
REZERWISTÓW
 Symfonia śmiechu, piosenki i bajecznie komicznych sytuacji
 W rolach głównych:
TOLA MAŃKIEWICZÓWNA
DYMSZA-WALTER
STANISŁAW SIELANSKI
 Muzyka: W. DANA